

Relacja z demonstracji w Warszawie

Wpisany przez Krzysiek
czwartek, 29 kwietnia 2010 11:12

Relacja z demonstracji:

W sobotę 24. IV. 2010 na warszawskim Placu Zamkowym odbyła się demonstracja przeciwko budowie w Polsce elektrowni jądrowej (EJ). Okazją do wyrażenia protestu była 24 rocznica katastrofy w Czernobylu, której konsekwencje miliony ludzi ponoszą do dziś. Rozpoczęła się o 14:00 wiecem pod Kolumną Zygmunta, pod którą stanęła beczka z radioaktywnymi odpadami, wokół której przechadzała się Kostucha. Około stu osób rozwinęło transparenty z hasłami m.in. „Odpady radioaktywne: kosztowny i niebezpieczny spadek dla przyszłych pokoleń”, „Atom nie przejdzie”, „Jaruzelski 1982 – Tusk 2008”, „Radioaktywny wiatr rozwieje wątpliwości”. Wiec wzbudził duże zainteresowanie Warszawiaków, jak i zagranicznych turystów.

Przemawiali przedstawiciele Inicjatywy AntyNuklearnej, Zielonych 2004, prof. Mirosław Dakowski – fizyk jądrowy, energetyk, delegacja wałbrzyskiego Stowarzyszenia „Biedaszyby”, a także przedstawiciele Białorusi – kraju najbardziej dotkniętego tragedią z 86 roku, dziś ponownie zagrożonego budową EJ, i Włoch – kraju który od atomu odszedł.

Warszawiacy mogli usłyszeć m.in. o tym jakie są faktyczne koszty budowy EJ, na przykładzie fińskiego reaktora Olkiluoto 3, o tym jak do dziś ukrywa się faktyczną liczbę ofiar Czernobyla (oficjalnie 31, nieoficjalnie - tysiące) przez uśrednianie otrzymanych dawek, zakazywanie badań, czy nieuwzględnianie dalekosiężnych konsekwencji, o tym jak wyglądała budowa Żarnowca (kradzieże, fuszerka, pijaństwo). Poruszano kwestie składowania radioaktywnych odpadów, których nie da się utylizować, a za których składowanie przez setki lat płacić będą kolejne pokolenia Polaków. Podważony został oficjalny mit jakoby elektrownie jądrowe były ekologiczne i bezpieczne, przedstawiając całokształt łańcucha technologicznego (od kopalni uranu, po zakłady przeróbki odpadów) zatruwającego środowisko na każdym etapie.

Informowano o zagrożeniach ze strony instalacji nuklearnych, takich jak zwiększona wokół nich zachorowalność na nowotwory i białaczki, czy podatność na atak terrorystyczny.

Po przemówieniach demonstranci w rytmie samby przemaszerowali Nowym Światem pod Ministerstwo Gospodarki. Podczas przemarszu z umieszczonych na samochodzie głośników stale informowano o pomniejszych awariach, podczas których radiotoksyczne substancje uwalniały się do otoczenia, czy o praktykach operatorów EJ, którym bardziej niż płacić za zabezpieczanie odpadów opłacało się sprzedawać je mafiom zatapiającym je w morzach. Przechodniom rozdano ponad 1000 ulotek informujących o powodach, dla których w Polsce EJ nie powinna powstać. Po końcowych przemówieniach pod Ministerstwem Gospodarki demonstracja zakończyła się.

Nielicznie przybyłe media nie stanęły na wysokości zadania. Z relacji prasowych można przeczytać jedynie, że pochód był kolorowy i dokąd przemaszerował, argumentacji przeciwników budowy w Polsce EJ nie przedstawiono. Telewizyjni kamerzyści stali z boku nie wykazując zainteresowania przemawiającymi prelegentami.

Dziękujemy wszystkim osobom zaangażowanym w pomoc w przygotowaniu demonstracji i jej sprawnym przebiegu.

Inicjatywa AntyNuklearna

[Zdjęcia z demonstracji](#)